



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI”

RUBRIKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny, i literacki

Prześwięcony sprawom miejscowym oraz Zagłębia Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:	
miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rozmnie	„ 8.—
Półrocznie	„ 1.50
Kwartalnie	„ 1.00
Miesięcznie	„ 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Al. J. Piłsudskiego Nr. 58, telefon Nr. 59, skrytka pocztowa Nr. 21.
 Redaktor przyjmuje od godz. 7-ej do 8-jej wieczorem.
 Redakcja nie wraca: za artykuły, nie oznaczone z góry ceną, honorariów redakcja wypłacać nie będzie.
 W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierszowa 8. Dom Handlowy L. i S. Metal i S-ka Krad. Przęd. 53.
 Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Mokwile L. i R. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchwalta, w Warszawie Marszałkowska 120, w b. s. nowem B. Stańczyk, ul. Targowa Nr. 5.

CENA OGŁOSZEŃ:	
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie	20 k., na IV-szej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz	20 k.
Nadane za wiersz	50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz	

Reprezentantem „Gonia Czestochowskiego” w Sosnowcu i Zagłębiu Dąbrowskim jest p. Stanisław Stańczyk, ul. Tęwarowa Nr. 5.
 Reprezentację „Gonia Czestochowskiego” w Dąbrowie p. Jan Dziekan, ulica Dębinki przy stacji D. Z. W. W. dom Szpigelmans.
 Prenumeratę na „Gonia Czestochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan Leon Piotrowski.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Na rzece Zambazi**, poładniowa Afryka (z natury); **Bórka ślepa** (melodramat); **Podpisał się** (kom.).
 Oddział II. **Wojna francusko-pruska** ze szpitalnymi psami (sens. dr. w 40 obr.); **Zemsta indyjska** (dram. w kol.); **Zamykają o 5** (k.). Oddz. III. **Zemsta kobiety** (dr.); **Teściowa przyjechała** (k.); **Teściowa zwycięża** (b. k.)
 Co tydzień zmiana programu. — Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łoży po 50 kop. (Galerja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płać połowę).
 Dyrektor B. Zarzecki.

W teatrze „OAZA” od Piątku 27 b. m. do 3 Grudnia r. b. niebawmy programi

Romeo i Julia (tragedja Szekspira)
Rozbójnicy w górach Szkocji (dramat)
Sport na wodzie (z natury)
Sumienie urzędnika sądowego (dramat)
Mąż nie mający szczęścia (bardzo kom.) i wiele innych.

Od Administracji.

Wszystkich Tych Szan. Prenumeratorów, którzy nie uregulowali detad zaległych rachunków, jak również prenumeratę za IV kwartał. Prosimy uprzejmie o taskawe wpłacenie należności.

Gabinet Dentystyczny Oko-Perlin

został przeniesiony na ulicę Teatralną № 13 w domu pani Kohn i otwarty od 9 rano do 1-jej po południu i od 2—6 wieczorem. 1558-12-9

MIECZYSLAW GURANOWSKI.

NINA.

(NOWELLA).

(Dokończenie.)

— Pierwszy to raz od śmierci matki ustyślałam przywoite słowo: „niech panienka będzie taskawa”, było to dla mnie tak miłe, a tak dziwne, że mnie zastanowiło: „niech panienka będzie taskawa.” A potem przyszły inne czasy, kiedy mnie poprosił, żebym z nim porozmawiała rozsądnie... tak, tak to mi powiedział: „Więc raz w niedzielę wyknęłam się na sumę, a potem poszłam z Włodkiem na spacer. Pamiętam, że było to w czwerczu, i że mnie prosił, żeby z nim iść w Aleje. Poszłam. Tak mi było dobrze, a to i dla samej rozmowy i jeszcze dlatego, że Włodzio, student nie wstydził się—kelnerki...
 — Paradovaliście zatem w Alejach...
 — Tak, szliśmy przy sobie. Zaczęłam się od tego dnia kochać w Włodziu. Wszystkobyj dla niego zrobiłam... Poprosił mnie następnym niedzieli do siebie do mieszkania...
 — Tiens...
 — Było to śliczne gniazdko. Na poddaszu, ładne, czyste. Poszłam. Sama nie wiem dlaczego—ciągnęło mnie coś do tego człowieka.
 — I cóż było dalej?
 — Usiadł przy mnie przy moich nogach. Mówił mi wtedy o kochaniu. Nie wszystko rozumiałam. Ale to było takie ładne. Spytał mnie, czy chcę być zawazę uczciwą. Powiedziałam mu wtedy, że tak, że—zawazę...
 — Widział, on miał suchoty. Z początku krył się, potem było coraz gorzej. Krew na chustkach, krew na podłodze. Słyszę jeszcze teraz jego kaszel, straszny kaszel, który rozrywał mu płuca. Aż przyszła chwila straszna ostatnia. Było to w nocy. Czuwaliśmy przy nim z ciotką. Zerwał się i zaczął wołać światła, potem chciał wstać iść na ulicę z mojem imieniem na ustach skonał Włodzio i dla tego ja nie jestem panią Włodzową.
 — Zamilkła na dłużej. Drobne ręce zatopiła we włosach—kochała. Piers jącała od stłumionego płaczu, zdawało się, że Nina nie skończy opowiadania, że resztę opowie łzami, ale ona mówiła dalej:
 — I przyszedł dzień pogrzebu, okropny

Lekarz dentysta Grejniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.
 I Aleja № 10, dom p. Rajchercowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

PROJEKT

powszechnego nauczania początkowego.

Prezes komisji oświatowej w Dumie Państwowej, von Anrep, sporządził projekt prawa w kwestji zaprowadzenia powszechnego nauczania początkowego.
 Projekt ten dzieli się na dwie części: pierwsza zawiera prawa zasadnicze, druga zaś—organizację nauczania powszechnego. W ter-

Zamilkła, dusząc się od łez, a potem—wyszeptala:
 — Wtedy całował zaczął mię po kolanach...
 — Okazył uśmiechał się pod wąsem. Trymf mężczyzny, który odczuwa fałsz dziewczyny, wkraól mu się do duszy. Z lubością oglądał na wieniec cyrkówki, na jej żetony, na fotografje w trykotach, porozwieszane na ścianie. Ale Nina mówiła dalej, nie zważając na jego że oczy, już dla samej siebie.
 — Było mi wtedy bardzo dobrze. Miałam usługiwać tylko miesiąc jeszcze najdalej dwa. Potem by mnie wziął do swojej ciotki i tam bym mieszkała do ślubu. Przez ten czas dawał mi do czytania książki, śliczne książki w pięknych złoczonych oprawkach. Bywało, że noce spędzałam nad niemi—i zaczynało mi być coraz jasniej.
 — I dla czego nie zostałam panią Włodzową?
 — Widział, on miał suchoty. Z początku krył się, potem było coraz gorzej. Krew na chustkach, krew na podłodze. Słyszę jeszcze teraz jego kaszel, straszny kaszel, który rozrywał mu płuca. Aż przyszła chwila straszna ostatnia. Było to w nocy. Czuwaliśmy przy nim z ciotką. Zerwał się i zaczął wołać światła, potem chciał wstać iść na ulicę z mojem imieniem na ustach skonał Włodzio i dla tego ja nie jestem panią Włodzową.
 — Zamilkła na dłużej. Drobne ręce zatopiła we włosach—kochała. Piers jącała od stłumionego płaczu, zdawało się, że Nina nie skończy opowiadania, że resztę opowie łzami, ale ona mówiła dalej:
 — I przyszedł dzień pogrzebu, okropny

minie dwuletnim, licząc od dnia ustanowienia prawa o nauczaniu powszechnem, w każdym z powiatów, jak również w każdym z miast, posiadających specjalną organizację szkolną, organy samorządu miejscowego obowiązane są złożyć w ministerjum oświaty projekt sieci szkolnej, oraz plan jej urzeczywistnienia. Sieć szkolna winna być obliczona w ten sposób, by: 1) największą przestrzeń, obsługiwana przez jedną szkołę, miała w promieniu nie więcej niż trzy wiorsty; 2) na jednego nauczyciela przypadało nie więcej, niż 50 uczniów; 3) kosztu utrzymania szkół dzielone były w równych częściach pomiędzy gubernje ziemskie i niezemskie. Zapomogi mają być wydawane w guberniach ziemskich: powiatowym i urządzeniom ziemskim i miejskim, urządzeniom społecznym a w innych miejscowościach—institucjom zastępującym je, w stosunku 420 rb. rocznie na komplet uczniów, licząc, iż komplet składać się będzie z 50 uczniów. Normalnie kurs nauki w szkole początkowej trwać ma cztery lata; nauka będzie bezpłatna; przybory szkolne i książki uczący się mają otrzymywać również bezpłatnie. Rok szkolny ma liczyć nie mniej niż 180 dni.
 W szkołach wykładane będą następujące przedmioty: 1) Religja i język cerkiewno-słowiański; 2) język rosyjski; 3) arytmetyka; 4) dzień, najgorszy w mojem życiu. Ponieśli trumnę na ramionach koleczy, a ja szłam za karawanem i uginaty się nogi podemną. I czułam, że już wszystko zginęło, że muszę wrócić do knajpy ojca i znów podawać piwo. Że święto było takie jasne, kochane, że już więcej książek! pięknych książek—nie przeczytałam więcej. I powiedziałam sobie wtedy, że będę słuchała konceptów pijackich i zacepek, bo mi zabrano największe szczęście na ziemi.
 A potem to już wszystko poszło prędko. Spuszczono trumnę, i ja na nią rzuciłam kwiaty, więcej nie dać nie mogłam.
 Nina skończyła. Malarz słuchał jeszcze jej mowy. I stała się rzecz dziwna. W duszy wykwił mu kwiat cudzy nieznan; uczył jego woń potężną, silną jak upojenie.
 — A gdybyś raogła wrócić do Włodzia? Upadła mu w tej chwili do nóg.
 — Gdybym mogła! Czy jest dla mnie coś mocniejszego od tamtych wspomnień! Teraz jestem w cyrku. Tak, widzisz myślałeś, że ja taka jak inne.
 W duszy Okazyca wciąż wyrastał ów kwiat niepojęty, dziwny. Pomimo woli usta jego mówiły:
 — Nina... ty mówisz, że gdybyś go odzyskała... to wspomnienia są tak silne, że wtedy pewnie... Nina chcesz mnie?
 Usta ciepłe, wilgotne spoczęły na jego dtoni. Uczul gorycz jej łez na swoich wargach. Rozmarzona, rozkochana, wpatrywała się w błądą twarz mężczyzny i raz po raz mówiła:
 — Włodzio, Włodzio!
 Zapomniała, że jest cyrkówka, że to wszystko może być fałsz, że ten człowiek może jej wcale nie kocha.

Wykonawca: p. Kuzniarski, Agnieszka, poturcy, otarce, roboty przy dobowca kosciółów, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym wozu dszace, od najwyższych do najniższych, pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima malarzów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręk modelowane i wszelkie roboty sztukarskie. Zakład podejmie się wykonać roboty w malarstwie i rzeźbiarstwie. Informacje, proszę kierować na listę 282 do 283.

W dniu 20-ym Grudnia r. b. wydamy...
 W dniu 20-ym Grudnia r. b. wydamy...
 W dniu 20-ym Grudnia r. b. wydamy...

RYDZEWSKI i S-ka
 Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13.
 Ogrzewacze „WULKAN”
 oszczędza 50% opatu, stale na składzie.

mości tej z powodów łatwo zrozumiałych, nie zamieścili — lotem błyskawicy po mieście, budząc wszędzie uzasadnioną sensację.

Na skutek wniesionych do ministerstwa kolejki memorjałów, w sprawie odniesienia krakowskiej stacji kolejowej, odbyła się w temże ministerstwie w Wiedniu konferencja z udziałem posłów krakowskich. Na konferencji tej zapady bardzo doniosłe dla krakowian uchwały. I tak uchwalono z dniem 1 stycznia roku 1909 usunąć z Krakowa wszystkich niemieckich urzędników kolejowych, na których miejsca przyjdą wyłącznie urzędnicy narodowości polskiej.

Dalej uchwalono zaprowadzić nowy dogodny rozkład jazdy, między Warszawą, Granicą i Krakowem. Do pociągów kursujących między Granicą a Krakowem dane będą nowe wagony. Słuszne tedy dotychczasowe utyskiwania królówiaków ustana.

Wreszcie uchwalono budowę nowego dworca kolejowego o pięciu peronach, kosztem około 14 milionów koron. Dworzec nowy — jak to z planów widocznem jest, będzie monumentalnym budynkiem. Stanie on u zbiegu ulic Pawiej i Warszawskiej. Budowa rozpocznie się w roku 1909.

Premiera „Nocy listopadowej“ St. Wyspiańskiego naznaczona, jak już donosiłem na 28 b.m. w sobotę. Na premierę zjeżdżają do Krakowa reprezentanci świata artystycznego i literackiego ze wszystkich dzielnic Polski.

„Noc listopadowa“ będzie graną sześć razy z rzędu tj. od soboty 28 b.m. do czwartku 3 grudnia włącznie.

W sobotę 5 grudnia b. r. daną będzie po raz pierwszy komedja słynnego autora irlandzkiego Bernarda Shawa p. t. „Klub Ibsena“. Niedawno grano z powodzeniem w Krakowie komedję tegoż autora p. t. „Obudnicy“.

W niedzielę 29 b. m. danym będzie po południu dramat hist. Nowaczynskiego p. t. „Car samozwaniec“.

20 b. m. odbył się w sali starego teatru „Wieczór Chopina“ przy współudziale cenionej pianistki p. Klary Czop-Umlanowej, która przy akompaniamencie orkiestry wykonała „Warjacje“ na temat „La ci darem la mano“, nado między innymi etudy, walcze Scherro op. 39 i Fantazję op. 49. Wykonanie było nad wyraz wytworne i doskonale. Ponadto kilka pieśni Chopina, odśpiewała pięknie talentowana śpiewaczka opery cesarskiej, p. Wanda Hendrichówna.

22 b. m. odbył się „Wieczór muzyki polskiej“. Wykonawcami byli chór akademicki i orkiestra 13 pułku piechoty. Program obejmował utwory Chopina, Galla, Solty a ponadto Walewskiego „Suitę liryczną“ za małą orkiestrę, oraz Raczynskiego „Suitę weselną“ na chór.

Produkcje wypadły bardzo dobrze. Chór wycieczony brzmiał równo i harmonijnie. Orkiestra była sprawna.

Najbliższy koncert w piątek 27 b. m. Wystąpi, jak już donosiłem słynny wielonczelista Antocal Hehkinh. Program obejmuje między innymi Sonatę g-mol Beethowena, utwory Boelmana, Brucha, Masseneta i innych. Na tymże koncercie wystąpi również znana śpiewaczka p-na Zofia Pilarska, artystka „Volks-spen“ z Wiednia. Artystka odśpiewa pieśni Zelenieckiego, Galla i Niewiadomskiego.

W pierwszych dniach grudnia wystąpi z koncertem słynna śpiewaczka opery drezdeńskiej — nasza rodaczka p. Irena Abendroth. Artystka odśpiewa arje Beethovena, Mozarta, Glücka oraz pieśni polskie. L. Sue...

Telegramy.

Deputacja włościan.

Petersburg, 27. Duchowieństwo prawosławne zebrało w r. z. kościół katolicki w Opolu, w pow. włodawskim. Po bezskutecznych staraniach w kraju, grupa włościan tamtejszych postanowiła zwrócić się ze skargą do władz wyższych. W tym celu delegacja włościan przybyła do Petersburga i czyniła tu przez 2 tygodnie różne kroki, zmierzające do przywrócenia katolikom zabranego kościoła. Delegacja zwróciła się także z prośbą o audjencję do prezesa Rady ministrów, Stolypina, który wszakże odmówił przyjęcia delegatów i oświadczył, że całą sprawę uważa za przesadzoną.

Usunięcie z Dumy Kolubakina.

Petersburg, 27 TAP. Komisja Dumy dla spraw pociągania do odpowiedzialności sądowej członków Dumy, większością 7 głosów przeciw 8, przy 1 nieobecnym, postanowiła usunąć z Dumy Kolubakina nie należy do składu Dumy państwowej.

Z sądów.

Mohylów, 27 TAP. Sąd skończył sprawę, podwójnego usiłowania zabójstwa w styczniu

1907 r. policmajstra mohylowskiego Rodionowa przy pomocy bomby oraz strzelania z rewolwerów. Skazano na powieszenie ucznia szkoły rzemieślniczej Gorbaczewa. Oskarżonego o należenie do rewolucyjnej organizacji oraz o rozwłnienie własności rządowych szeregowca Horochowa uniewinniono. Oskarżony o rzucenie bomby uczeń szkoły rolniczej włościanin Bondarenko zastrzelił się.

Wyroki.

Poltawa, 27 TAP. Za urządzanie zebrań publicznych organizacji związku włościańskiego skazano: nauczyciela, felczera 13 włoś. na zamknięcie w twierdzy na różny przeciąg czasu. 5 osób uniewinniono.

Powszechnie nauczanie.

London, 27 TAP. W izbie gmin bil o powszechnym nauczaniu przyjęto 323 głosów przeciw 157.

Echa anekcji.

Wiedeń, 27 TAP. Biuro koresp. donosi: Franciszek Józef przyjął deputację bośniacko-hercegowińskich katolików w liczbie 430 osób z arcybiskupem Szadlerem na czele.

Szadler, zwracając się do cesarza w języku chorwackim, złożył życzenia z powodu 60-letniego jubileuszu cesarza, wyrażając przytem podziękowanie za przyłączenie Bośni i Hercegowiny do Austro-Węgier. Cesarz, dziękując powiedział że jego wolą jest żeby nastąpiło dla religijnych i kulturalnych interesów katolików równouprawnienie z drugimi wyznaniem i ochrona narodowości katolickiej, w obydwu prowincjach.

Wiedeń, 27 TAP. Posłowie do parlamentu i czech Kłofacz, świętojurzec Glebowickij i chorwat Trecisz wraz z frakcjąmi serwi utworzyli zjednoczoną opozycję mniejszości słowiańskiej, opowiadając się przeciw projektowi aneksji Bośni i Hercegowiny. Opozycja ta uważa parlamenty wiedeński i budapeszteński za niekompetentne do powzięcia ośnośnej uchwały. Kompetentne byłyby w danym wypadku sejm krajowe Chorwacji, Sławonji, Dalmacji i Czech, a przedewszystkiem przyszły sejm bośno-hercegowiński.

Zajęcie w parlamencie.

Wiedeń, 27 wt. Podczas otwarcia posiedzenia dzisiejszego w parlamencie, stronnictwa niemieckie przyjęli Kłofacza okrzykami: „Zdrójca stanul“, na co Kłofacz odpowiedział okrzykiem: „Niech żyje Serbia!“ W razie ponowienia się demonstracji podobnych, rozwiązanie parlamentu jest według powszechnego mniemania nieuniknione.

Jubileusz Franciszka-Józefa.

Wiedeń, 27 TAP. Dziś rano duchowieństwo różnych wyznań złożyło cesarzowi życzenia jubileuszowe; doręczono też adres od duchowieństwa rzymsko-katolickiego, a następnie cesarz przyjął delegację duchowieństwa grecko-katolickiego, ewangelickiego i gminy żydowskiej.

Stłumienie zaburzeń w Chinach.

London, 27 TAP. Donoszą z Pekinu, że zaburzenia w Ańcinie zostały stłumione. Porządek przywrócono. Kanonierka angielska pozostała jeszcze w Ańcinie.

POLACY W RUMUNJI.

Bukareszt w listopadzie.

Polaków mieszkających w Rumunji, można podzielić na dwie kategorie. Jedna to Polacy osiedli tu stale, często już tu osiedleni, druga, to przebywający tu czasowo za zarobkiem, w sezonie letnim, lub też pracujący tutaj po kilka lat i dłużej, i z zarobionym groszem wracający do kraju.

Chcąc mówić o Polakach osiadłych tu stale, cofnąć się musimy do lat 1890—1890, w których Rumunja budowała swoje pierwsze koleje. Wówczas przy budowie zatrudnionych było wielu inżynierów, dozorców i robotników polskich. Po ukończeniu budowy wielu inżynierów i kierowników zostało urzędnikami technicznymi i ruchu przy tych kolejach. Z chwila,

gdy Rumunja wykształciła sobie swój własny personel, zaczęto Polaków usuwać, pensjonować, obsadzając wszystkie przez nich zajmowane posady Rumunami. Dziś z tych starszych, pełniących jeszcze służbę niewielu już zostało. W tym czasie także przybyła tutaj dość wielka liczba rzemieślników polskich. Ci rozprzysłi się po miastach, założyli warsztaty i dziś mają tu poważne firmy. Z tych największych jest kowal, ślusarzy, szewców i rękawiczników.

Polacy ci, często zenając się z Rumunkami, kształcili dzieci w rumuńskich szkołach, tak, że dzieci nieraz po polsku nie umieją mówić. Ten wypadek niestety często to można spotkać. Wśród studentów, oficerów, znalazł się czysto polskie nazwisko, jak Górski, Komornicki itp., lecz ich właściciele zaledwie wiedzą, że z Polaków pochodzą.

Z innych zawodów jest tu kilku doktorów medycyny Polaków, którym się dobrze powodzi. O jakimś skupieniu, życiu wspólnem tutejszej Polonii niema mowy. Zawiazana czerelnia polska w Bukareszcie rozbiła się z powodu niezgody członków, gdy tymczasem inne narodowości poważne i jednolite tworzą tu związki.

Plące tutejsze wcale nie są wyższe od galicyjskich, nawet niżej stoją. Miesięczna pensja wiertacza polskiego, bo Rumuni są gorzej płatni, wynosi tu zwykle 200 fr., oprócz tego mieszkanie, światło, opał i metrowe (20—40 bani od metra). Kowale i ślusarze pobierają od 6—8 fr. za szychte. Szychty są tu 12-godzinne, ze zmianą co tygodnia, tak, jak w Galicji. Wspomnieć tu muszę o lepszym znacznie układzie pracy, używanym przez Amerykanów. Ci pracują także na szychty, ale przez cały rok tak samo, np. od 12 w południe do 12 w nocy. Nie niszczy to tak zdrowia, jak ten nieregularny system życia przy zmianie tygodniowej.

Liczba Polaków, zatrudnionych przy wierceniach za naftą, dochodzi do 500, nie licząc ich rodzin. Z tych mała część pracuje w Mołdawie, gdzie kopalnie są małe i bardzo rozrzucone, większa część skupia się w południowej Rumunji, w kilku wielkich ogniskach naftowych, jak np. Campina, Buszterari, Bajkoi, Zynța itd. Największą z tych kopalni i największą zamieszkałą przez Polaków, jest w Buszterarach.

Z braku księży i z powodu rozrzuconia kopalni, mszę s.w. odprawiane są często co 2 tygodnie i to nieraz tego samego dnia musi ksiądz w dwo oddalonych od siebie miejscowościach nabożeństwa odprawiać.

Z wyższych stanowisk, jakie Polacy w przemyśle naftowym zajmują, wspomnieć należy o najstarszym tu wiertniku polskim, inżynierze Nowosieleckim, który, jako wybitny fachowiec, jest dyrektorem kopalni Towarzystwa „Trajan“. Dyrekcję kopalni Towarzystwa „Stea Romana“, objął przed rokiem znakomity wiertnik inżynier Adam Romiszowski. Wreszcie generalnym dyrektorem Towarzystwa „Stea Romana“ został Polak, p. Karol Perutz ze Lwowa.

Jako informacja dla Polaków, udających się na pracę do Rumunji, dodać mogę, że rząd rumuński od niedawna ściśle ogranicza liczbę obcokrajowców i pracę tylko w obcych firmach znaleźć można. Język niemiecki pożądana bardzo, w końcu przed wyjazdem pieniądze zmieniać trzeba w kraju, bo na granicy ogromnie naszych ludzi wyzyskują. S. B.

Nasz rynek zbożowy. Stan zasiewów w pow. częstochowskim dobry. Ceny za korzec: pszenica wyborowa 7. — do 7.45, średnia 6.50 — 6.90, żyto wyborowe 5.70—6.—, porośnięte 5.20 — 5.50, jęczmień browarny 4.50, owies wyborowy (za 140 funt.) 3—do 3.15, średni 2.90—3 —, rzepak 9—do 9.75, seradela (za 120 funt.) 5. — do 5.50, ziemniaki wyborowe 1.20 — do — 180.

OFIARY.

Zamiast życzeń weselnych pp. Lewandowskiem w Nowo-Radomsku — składają na salę zajęć rb. 1. Pracy i Pruszkowska.

Szanownemu Duchowieństwu miejscowemu i pozamiejscowemu, przyjacielom, znajomym i życzliwym. oraz tym, którzy tak jedynomyślnie i licznie zebrani raczyli oddać ostatnią posługę s. p.

Leonowi Szymańskiemu

wreszcie tym wszystkim, którzy telegraficznie i listownie wyrazili nam swoje współczucie, składa wyrazy serdecznej podzięk

Zawiercie.

Rodzina.

Sz. Szczawiński
w Częstochowie (obok Teatru)
Skład Win
DELIKATESÓW
i towarów kolonialnych
egz. od 1878 r.

TELEFON 48 3.

Poleca towary świeżo otrzymane:

Włoszczyznę suszoną „Julienne“ Fasolkę, Szpinak, Szozaw i Brukselkę, oraz wszelkie Jarzyny i Grzyby w konserwie, Ogórki Nieżyłskie w baryłkach po kopie i na sztuki, owoce świeże, Miód „Lipiec“ wyborny jak również wytworną w smaku CZEKOLADĘ PARYŻKĄ (Guérin—Bourton).

Specjalność firmy

IMPORT

WINE

Węgierskich i Francuskich.

egzemplarzy.

1228 **BIURO**
ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE

Filipczyński, Łopieński i S^{ka}

Częstochowa, Aleja II № 28. Telefonu № 150.

Adres tel.: „Filipczyński Częstochowa.“

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie budownictwa wchodzące jako to: Projekty architektoniczne i budowlano-konstrukcyjne oraz prowadzenie robót budowlanych. Sporządzanie i sprawdzanie kosztorysów i rachunków budowlanych, obliczenia statyczne oraz perspektywy à vol d'oiseau. Całkowite przedsiębiorstwa budowlane lub też oddzielne roboty mularskie, ciesielskie, stolarskie i t. p.

Radość za 2 rub. 60 kop.



Zrobicie sobie wiele przyjemności rodzinie i gościom, jeżeli zaopatrzyicie się w **lustró tualietowe szlifowane z muzyką**, zagranicznego wyrobu, samogrające dźwięcznie i długie piękne i wesołe rosyjskie pieśni: walec, polki, opery, narodowe pieśni oprócz tego lustro jest zaopatrzone w termometr, akuralnie wskazujący temperaturę i służy dla upiększenia pokoju. Cena zamiast 10 rub. tylko 2 rb. 60 kop.

Takież same lustro w lepszym gatunku „Piękność“ z muzyką, termometrem i stereoskopem z 50-ma ciekawymi podwójnymi widokami tylko rb. 8 k. 20. Obstalunki wysyłamy natychmiast za zaliczeniem i bez zadatku. Przesyłka 40 kop. (na Syberję 75 kop.) Adresować: Dom Eksportowy Towarzystwa „Naprzód“ Warszawa, Pańska 39—20. Do każdego lustra dołącza się bezpłatnie 1) przybór kieszonkowy do pisania; 2) kinematograf kieszonkowy kieszonkowy z ciekawymi widokami. № 28845.

1897—7—4

Restauracja II-go rzędu
JÓZEFY BUJNOWSKIEJ

ulica 7-ia Kamieniec № 17 w Częstochowie.

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że kuchnia i bufet zaopatrzone w wyborowe zakąski i piwo. Jednocześnie mieści się na górze „Hotel Krakowski“ posiada 16 № №. Polecając się Szan. Publiczności.

1581—5—8

Z poważaniem **J. Bujnowska.**

Trany świeże

otrzymał skład apteczny
prowizora farmacji

Stanisława Hamburga

Aleja II róg Teatralnej w Częstochowie.

TRAN ŚWIEŻY

POLECA
SKŁAD APTECZNY

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



VICHY



ZROŹEŁ RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

Wydawca **F. D. Wilkoszewski.**

Znakomite **PIWO** z browarów
rygskich

„Waldszleschen“

POLECA

W. Rybiński, Krakowska 28.

Biuro pośrednictwa i zleceń
„RENOMETR“

w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.

Telefonu Nr. 138.

Przy najrozsądniejszym pośrednictwie i warunkach najdogodniejszych załatwia i przeprowadza: sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parcelacje majątków ziemskich oraz sprzedaż nieruchomości miejskich, willi, zakładów przemysłowych, tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą. Tamże lokata kapitałów.

Na wieczory Jesienne:

- 1) Gruszecki A. Bojownicy. Powieść. Wydanie 3, 1,35.
- 2) Gruszecki A. Kolejarze. Powieść współczesna. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,60.
- 3) Gruszecki A. Światłodawcy. Powieść współczesna. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,20.
- 4) Nowaczyński A. Figliki sowizdrzalskie. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,35.
- 5) Stefan Bojanowski. Sylwetki koni orgentalnych i ich hodowców z licznymi rysunkami cena rb. 2,70.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

SKŁAD KOLONIALNY
i zakład palenia kawy
JÓZEFA BOCHENKA
w Częstochowie I Aleja № 12.

Poleca Sz. Odbiorcom świeżo otrzymane towary: śliwki bośniackie, orzechy różnego gatunku, migdały słodkie wybiarskie, bari i t. p., i codziennie świeżo paloną kawę. Polecając się Sz. Odbiorcom. Z szacunkiem **Józef Bochenek.**

Załad Stolarski
JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO
Teatralna № 16 w Częstochowie, przyjmuje roboty meblowe i budowlane; i gotowe na składzie dychty i formiery. Ceny przystępne.

Potrzebny subjekt
do Zakładu Fryzjerskiego w Myszkowie, Zakład Fryzjerski **W. Sowiński.**
1626—3—3

Do prowadzenia częściowo sprzedaży realności w cenie **1,190,000 tysięcy rubli** na Litwie. Biuro „Renometr“ w Częstochowie, poszukuje wspólnika z kapitałem 5.000 tys. rub. 1606

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców **M. A. Łubiński** udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskim im. Mickiewicza, a także na sali Harmonia i sutorow u siebie przy ul. Mikolajewskiej № 9, na miesiąc lub na wyjazd. 1489 16—1

Zakład stolarsko-rzeźbiarski Aleja I-owa Nr. 12 Adama Świętego, przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres stolarstwa, oraz sprzedaje mebl. 1412—83—1

Do powiększonej pracowni sztyldów S. Kobylańskiego potrzebny uczeń od lat 15. Władomość na miejscu II aleja № 31. 1619

5—4

Warszawska Fryzjerka
CZESANIE DAM
ROZALJA WEISSMAN

Częstochowa, I Aleja № 8, w podwórzu, lewa oficyna i piętro. Wykonuje wszelką robotę fryzjerską: sploty, loki, postęże i t. p., farbowanie 1505 włosów na różne kolory. 10-8

Sól kamienna

(bez syndykatu) do potrzeb kuchennych i technicznych jest zawsze do sprzedania Oferty pod **H. S. 4551**, adresować **Rudolf Mosse** Hamburg

Poszukuje posady zarządzającego sklepem lub w jakim biurze, na żądanie mogą złożyć kaucję. Wiadomość w Adm. Gośca 1649 2—1

Sklep spoczynko-dystrybucyjny z powodu objęcia posady, do sprzedania, ulica Pałeczna № 7. 1650—2—1

2 pokoje i kuchnia potrzebne od 1 Sycznia. Oferty ekspedycja D. Z. W. W. pierwsze okienko. 1644—3—2

Zgubiono paszport wydany przez gminę Kiełczygłowy gub. Kaliskiej, na imię Maryanny Kula. 1647—2—2

Kapusta

„**Ślawa Halinowa**“ do kwaszenia zimowego, słynna z dobroci, pud 40 kup. Na beczkę potrzeba 6—8 pudów. „Halinów“ Szkoła № 20.

POMOCZYCH. Pracownia pończoch i nadrabiania. Tanie i bo w prywatnym mieszkaniu. Aleja II № 31 K. Kieszorńska.

Mieszkanie do odnajęcia 5 pokoj, przedpokój i kuchnia od 1-go stycznia 1936 r., niedrogo. Ulica Celna Nr. 12 m. 1. 1633—3—2

Redaktor **Mieczysław Guranowski.**

200,000. Cena 26—50—75 kop., 5 letnie. Hodowane własnym systemem drzewka w 2 roku już owocują. Specjalistę i ogrodnika usunął drzewka balinowskie za najlepsze w kraju. Polecam także słynne m. r. d. Jesienne zamawiania od 10 rubli otrzymuje 100 truskawek (3 ruble) bezpłatnie. **Upraszam nie łaczyć drzewek mych z drzewkami pewnej firmy, reklamującej i sprzedającej stare gradom pobite i sprasowane drzewka nie mające żadnej wartości.** Ogrodnictwo „**Halinów**“ **WŁADYSŁAWA ZAWADY.** Częstochowa, Szkoła № 20. Katalogi bezpłatnie.

Najlepsza para aszenia.
Drzewka owocowe.

ogłoszenie do niniejszego gazety... F. D. WILKOSZEWSKIEGO II-ga Aleja № 38.

egzemplarzy.